

Transkontynentalna perspektywa badań

dokończenie ze str. 2

AMK – *Historycy i filologowie tego okresu mówią wręcz o unii europejskiej intelektualistów w tamtych czasach. To dobrze, że ta unia żyje i ma się dobrze, a teraz znakomity polski archeolog – Pan – będzie w pewien sposób jej przewodził. Jakże wyznacza sobie Pan cele jako prezydent UAI?*

JKK – Podczas mojej kadencji jako prezydenta UAI pragnę skoncentrować się na następujących zagadnieniach.

1. Wzmocnienie regionalnej współpracy akademii w oparciu o instytucje takie jak: (a) w Europie: ERA (European Research Area) i ESF (European Science Foundation), (b) w Afryce Académie Africaine des Langues (z siedzibą w Bamako), (c) na Bliskim Wschodzie: Islamic Academy of Science (z siedzibą w Ammanie);
2. W dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego ludzkości, wzmocnienie współpracy z UNESCO. Dotychczasowym partnerem UAI ze strony UNESCO był CIPSH (Conseil International de Philosophie et des Sciences Humaines) oraz CISS (Conseil Internationale des Sciences Sociales). Wobec pewnej słabości tych instytucji należy – moim zdaniem – z jednej strony wzmacniać współpracę akademii krajowych ze stowarzyszeniami – członkami CIPSH (takimi jak unie poszczególnych dyscyplin) oraz bezpośrednią współpracę z UNESCO;
3. Położenie akcentu na projektach interdyscyplinarnych, łączących zarówno projekty z nauk humanistycznych jak i społecznych, jak również z nauk humanistycznych i przyrodniczych (np. nauk o środowisku);
4. Położenie nacisku na opiniodawczą rolę UAI; na tym polu – wobec instytucji europejskich; tu większe znaczenie ma aktualnie ALLEA (All European Academies);
5. Usprawnienie dystrybucji wydawnictw powstających w ramach projektów badawczych i edytorskich UAI.

AMK – *Te cele formułuje Pan raczej ogólnie. A bardziej konkretnie, w najbliższej przyszłości, zajmie się Pan...?*

JKK – Moim najbliższym celem będzie kontakt z Bułgarską Akademią Nauk, która opóźnia realizację kilku programów UAI, a która powinna także uczestniczyć w nowo projektowanym przedsięwzięciu dotyczącym „limesu” Imperium Romanum nad dolnym Dunajem. Skorzystam więc z mojego udziału w survey’u archeologicznym w Bułgarii w najbliższych dniach, w ramach kierowanego przeze mnie w UJ programu europejskiego. Drugim zadaniem będzie dyskusja w Akademii Portugalskiej nad publikacją źródeł portugalskich do historii Środko-

wej Afryki w ramach projektu *Fontes Historiae Africanae*. Zamierzam także jedno z najbliższych posiedzeń biura UAI zorganizować w Ammanie dla dyskusji z Islamic Academy of Science kilku projektów dotyczących krajów Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.

AMK – *Jak Pan – bardzo czynny archeolog – wszedł tak głęboko w międzynarodowe kontakty PAU? Chociaż, z drugiej strony archeologia nie kieruje się granicami...*

JKK – Współpraca międzynarodowa jest bardzo istotna w mojej dziedzinie, bo zajmuję się najstarszymi okresami, kiedy tych granic nie było. Tu perspektywa badań musi być nie tylko kontynentalna, ale transkontynentalna. Jako profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego starałem się, aby mój Instytut Archeologii, którego byłem pierwszym dyrektorem, miał jak najszerszą współpracę międzynarodową. W konsekwencji, swoje badania archeologiczne zawsze realizowałem w szerokiej współpracy międzynarodowej. Gdy w 1992 r. zostałem wybrany delegatem PAU ds. kontaktów międzynarodowych, pierwszą rzeczą było odnowienie członkostwa PAU w UAI i spowodowanie przystąpienia do organizacji ALLEA. Udało mi się zorganizować w Krakowie zgromadzenie ogólne UAI w 1999 r. i posiedzenie ALLEA w 2007 r.

AMK – *Nie mogę oprzeć się pewnemu skojarzeniu. To Pan i René Desbrosses w 1986 r. pierwsi zaproponowaliście model krzewiasty rozwoju sztuki jaskiniowej – ściśle mówiąc – kultury magdaleńskiej, o różnych liniach rozwojowych, reprezentujących różne grupy etnograficzne, w miejsce stadiów liniowych, więc dominujących. Zmierzam do tego, że teraz – wzmacniając udział regionalnych akademii w wielostronnym „spojrzeniu” na kulturę człowieka – znowu reprezentuje Pan ów trend „krzewiasty” naszej ludzkiej kultury.*

JKK – W programach badawczych UAI opisywanie i utrwalanie zróżnicowania dziedzictwa kulturowego ludzkości jest silnie akcentowane. W lutym mieliśmy spotkanie członków biura UAI z Akademią Indyjską (Sahityia Akademy) w New Delhi, gdzie przedstawiono finalizowany obecnie projekt „Encyclopedia of Indian Poetics”, w którym zarejestrowano rozwój poezji indyjskiej w 24 językach subkontynentu. Główny partner UAI w Afryce: Académie Africaine des Langues ma jako jeden z głównych celów zachowanie wielu zanikających dziś języków tego kontynentu. Przykładów takich można podać wiele.

AMK – Dziękuję Panu. Good luck to you, Sir.

Kraków, 7 czerwca 2010

Mea culpa!

Bardzo dziękuję Profesorowi Maciejowi Żyliczowi za obszerne informacje dotyczące programów Homing i Welcome („PAUza Akademicka” 84). I równocześnie biję się w piersi: z tekstu wynika, że pomyliłem dwa programy i po prostu ewidentnie nie bardzo wiedziałem o czym piszę. Przepraszam Profesora Żylicza i (przede wszystkim) Czytelników. Pocięsam się tylko, że mój błąd stworzył możliwość dokładnego wyjaśnienia sprawy, na czym (mam nadzieję) wszyscy skorzystają. Fundacji na rzecz Nauki Polskiej życzę oczywiście dalszych sukcesów. Niemniej podtrzymuję, że byłoby lepiej, gdyby uczeni pracujący w Polsce byli włączeni do tych programów.

ANDRZEJ BIAŁAS
Kraków, 7 czerwca 2010